

Znaczenie hebrajskiego słowa

„mesjasz”

hebrajskie	מָשִׁיחַ	czytaj <i>Masziach</i>
aramejskie	מְשִׁיחָא	czytaj <i>Meszicha</i>
syryjskie	ܡܫܝܚܐ	czytaj <i>Meszicha</i>
arabskie	المسيح	czytaj <i>al-Masich</i>

w następnej lekcji:
Ćwiczenia z rodzajnika

Podstawowe znaczenie hebrajskiego słowa מָשִׁיחַ to „namaszczony przez Boga król Izraela”¹. Dlaczego jedno słowo hebrajskie przetłumaczone jest całym zdaniem? Dlatego, że literalny przekład tego terminu jako „namaszczony” lub „pomazaniec” nie oddaje całego ładunku treści, który zawarty jest w tym słowie.

Masziach to hebrajski przymiotnik, pochodzący od czasownika *maszah* (מָשַׁח), który w użytku codziennym oznacza „nacierać, smarować” (np. ciało olejkami), a w kontekście rytualnym „namaszczać” (np. ołtarz). W szczególnym znaczeniu oznacza rytualne namaszczenie osoby na przywódcze stanowisko. W Izraelu namaszczany był przede wszystkim król, np. Saul, Dawid, Salomon, gdy obejmował swoją funkcję.

Jedyna wzmianka w Biblii o namaszczeniu proroka (por. 1 Krl 19,16) jest historycznie wątpliwa. Pojawia się za to cztery razy formuła: הַכֹּהֵן הַמְּשִׁיחַ (*hakkohen hammasziach* – namaszczony kapłan), która oznacza funkcję arcykapłana. Wzmianki o namaszczeniu kapłana pochodzą jednak dopiero z czasów po niewoli babilońskiej (587-539 przed Chr.), gdy nie było już królestwa Izraela, a zatem także i królów. Stąd „Boży pomazaniec”, „Jego namaszczony” itp. stają się w Starym Testamencie synonimami izraelskiego króla².

Sformułowania typu „namaszczony przez Pana”, „Ja [Pan] namaściłem cię na króla”, „Pan namaścił cię” wskazują, że powołującym i suwerenem jest Bóg, a namaszczony jest Jego delegatem, jest nienaruszalny. Taki król, sprawiedliwy i napełniony Duchem Bożym, król na miarę Dawida, a nawet znacznie go przewyższający, staje się na kartach Starego Testamentu tym Oczekiwany – Mesjaszem.

Księgi Nowego Testamentu będą wielokrotnie wykazywać, że Mesjaszem-Królem Izraela jest Jezus z Nazaretu. Greckim odpowiednikiem (tłumaczeniem) hebrajskiego *masziach* jest słowo „Chrystus” (gr. Χριστός; *christos*), które w Nowym Testamencie zostało użyte aż 529 razy. Tak więc „Jezus Chrystus” to nie imię i nazwisko jak w zabawnej nieświadomości mówią niektórzy. „Jezus Chrystus” to imię i tytuł, imię i godność.

Kard. J. Ratzinger (obecny papież Benedykt XVI) pisał o tym tak: „Słowo «Chrystus» nie jest niczym innym, jak greckim tłumaczeniem słowa «Mesjasz»: pomazaniec, król. Jezus z Nazaretu jest tak bardzo Królem, że tytułem królewskim stało się Jego imię. Nazywając samych siebie chrześcijanami, określamy się sami jako ludzie Króla, jako ludzie, którzy uznają w Nim Króla”³.

¹ Brown F., Driver S.R., Briggs Ch.A., A Hebrew and English Lexicon of the Old Testament, hasło מָשִׁיחַ.

² Botterweck G.J., Ringgren H., Fabry H.-J. (red.), Theologisches Wörterbuch zum Alten Testament, hasło מָשִׁיחַ.

³Kard. J. Ratzinger, Służyć prawdzie, Wrocław 1986, s. 368.